

Sygn. akt I ACa 149/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Sędziowie:	SA Dariusz Rystał SA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2016 roku na rozprawie w Szczecinie  
sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.  
przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 29 grudnia 2015 roku, sygn. akt VI GC 33/15

**I. prostuje z urzędu w wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 29 grudnia 2015 r. sygnatura akt VI GC 33/15 nazwę powoda w ten sposób, że w oznaczeniu powoda po słowach: „(...)” dodaje słowo: (...);**

**II. oddala obie apelacje;**

**III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

D. Rystał H. Zarzeczna A. Sołtyka

I ACa 149/16

## UZASADNIENIE

Powód - (...) Spółka z o.o. w C. domagał się zasądzenia od pozwanego – (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 145.187.- zł z ustawowymi odsetkami od poszczególnych kwot i dat wskazanych w pozwie, a nadto zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu tego żądania powód wskazał, że w dniu 14 czerwca 2012 roku strony zawarły umowę oznaczoną nr (...), której przedmiotem było pełnienie przez powoda funkcji inżyniera kontraktu obejmującej funkcję inspektora nadzoru inwestorskiego wraz z obowiązkami rozszerzonymi w zakresie realizacji Kompleksu wodno - rekreacyjnego w K.. Pozwany nie wywiązał się z postanowień umownych co skutkowało koniecznością odstąpienia przez powoda od umowy, dokonanego na podstawie oświadczenia zawartego w piśmie z dnia 16 lipca 2012 roku. Odstąpienie od umowy, z przyczyn leżących po stronie pozwanego stanowiło podstawę roszczenia o zapłaty kary umownej w kwocie 59.800 zł.

Po odstąpieniu od umowy, pozwany bezpodstawnie zrealizował gwarancję bankową, stanowiącą ustanowione przez powoda zabezpieczenie należytego wykonania umowy, uzyskując od gwaranta - (...) S.A. z tego tytułu kwotę 59.800 zł, która powód zobowiązany był, razem z odsetkami w kwocie 3.162 zł zwrócić ubezpieczycielowi. Powód żąda od pozwanego tej kwoty na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Nadto, z tytułu świadczenia usług w okresie od zawarcia umowy do chwili złożenia oświadczenia o odstąpieniu od niej, powodowi przysługuje wynagrodzenie w wysokości należności za jeden miesiąc tj. kwota 22.425 zł, której zapłaty żąda od powoda.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 13 lutego 2015r. w sprawie VI GNc 13/15 Sąd Okręgowy w Koszalinie uwzględnił żądanie pozwu i orzekł o kosztach procesu.

Pozwany – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. w sprzeciwie od tego nakazu wniósł o oddalenie powództwa twierdząc, że roszczenie powoda jest bezzasadne.

Pozwany przyznał, że strony zawarły umowę o świadczenie usług polegających na zarządzaniu procesem budowlanym w imieniu zamawiającego, pełnienie funkcji inspektora nadzoru inwestorskiego, uzyskania decyzji o pozwoleniu na użytkowanie i rozliczeniu końcowym inwestycji. Jednym z obowiązków obciążających powoda, jako inżyniera kontraktu, była konieczność sprawdzenia dokumentacji projektowej pod względem jej kompletności. Pozwany przekazał powodowi posiadaną dokumentację oraz udzielał odpowiedzi na wszystkie zgłoszone przez powoda żądania. Wskazany obowiązek sprawdzenia kompletności dokumentacji projektowej nie został przez powoda zrealizowany. W tej sytuacji, odstąpienie przez powoda od umowy nie znajdowało jakichkolwiek podstaw prawnych. W szczególności takiej podstawy nie mógł stanowić § 12 ust. 4 pkt. 2 umowy.

Ponieważ powód bezpodstawnie odstąpił od umowy, pozwany był uprawniony do naliczenia powodowi kary umownej w kwocie 59.800 zł, która została pobrana z ustanowionego zabezpieczenia postaci gwarancji ubezpieczeniowej. Wobec niezasadnego odstąpienia od umowy powodowi nie przysługuje prawo do naliczenia kary umownej, jak również bezzasadne jest żądanie zapłaty wynagrodzenia z tytułu świadczenia usług umownych. W zakresie tego roszczenia pozwany podniósł ponadto zarzut jego przedawnienia powołując się na podstawę wynikającą z art. 751 pkt 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c.

Na rozprawie w dniu 23 września 2015r. powód cofnął powództwo o zapłatę kwoty 22.435 zł z odsetkami od niej . Pozwany na częściowe cofnięcie pozwu wyraził zgodę.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie zasądził od pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. kwotę 59.800 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 21 lutego 2015 r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie w zakresie powództwa o zapłatę kwoty 22.425 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa, oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.325,54 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

Na podstawie przeprowadzonego w trybie zamówień publicznych postępowania, w dniu 14 czerwca 2012 roku strony tj. (...) Spółka z o.o. w C. określony w umowie jako „Inżynier” i (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. działający jako „Zamawiający” - zawarły umowę oznaczoną nr(...), na mocy której powodowi powierzone zostały obowiązki świadczenia usług w zakresie zarządzania w imieniu zamawiającego procesem budowlanym, pełnienie funkcji inspektora nadzoru inwestorskiego, uzyskania decyzji o pozwoleniu na użytkowanie i rozliczeniu końcowym inwestycji w postaci kompleksu wodno - rekreacyjnego w K.. Szczegółowy zakres obowiązków inżyniera został ujęty w załączniku nr 1 do umowy, w tym obowiązek sprawdzenia kompletności dokumentacji projektowej.

Termin realizacji umowy został określony na okres od jej podpisania do uzyskania decyzji o pozwoleniu na użytkowanie i rozliczenie końcowe inwestycji. W § 1 ust. 3 strony szczegółowo ustaliły jakie dokumenty zamawiający był zobowiązany przekazać inżynierowi. W § 6 umowy zostało określone wynagrodzenie inżyniera na kwotę brutto 598.000 zł. Harmonogram wypłaty wynagrodzenia został określony załączniku nr 2 do umowy.

W § 9 umowy strony zastrzegły kary umowne na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. W szczególności zamawiający zobowiązany był do zapłaty inżynierowi kary umownej za „odstąpienie od umowy z przyczyn niezależnych od inżyniera w wysokości 10% wynagrodzenia umownego”, w tym między innymi z tytułu odstąpienia od umowy z przyczyn niezależnych od zamawiającego - w wysokości 10% wynagrodzenia określonego w § 6 pkt. 1 umowy.

W § 12 umowy zostały określone sytuacje prowadzące do jej rozwiązania. Zamawiający uprawniony był do odstąpienia od umowy między innymi w przypadku gdy inżynier opóźniał się z wykonaniem usług i opóźnienie to przesądza o niedotrzymaniu terminu umownego wykonania prac. Z kolei Inżynier był uprawniony do odstąpienia od umowy w przypadku, jeżeli nie będzie mógł realizować usług z przyczyn znajdujących się po stronie zamawiającego.

Na zabezpieczenie należytego wykonania umowy, zgodnie z treścią § 10 umowy, powód przedłożył gwarancję ubezpieczeniową należytego wykonania kontraktu, udzieloną przez (...) S.A.

W dniu 14 czerwca 2012 r. pozwany przekazał powodowi dokumentację, której kompletność powód zobowiązał się potwierdzić do dnia 30 czerwca 2012 r.

Pocztą elektroniczną z dnia 18 czerwca 2012 roku, reprezentująca pozwanego E. T., przesłała powodowi spis dokumentów stanowiących dokumentację projektową z zaznaczeniem, że „spis jest niepełny” i należy go porównać ze stroną internetową (...)

W piśmie z dnia 21 czerwca 2012 roku powód poinformował pozwanego, że nie otrzymał kompletu dokumentacji niezbędnej dla realizacji obowiązków umownych wskazał na konieczność przekazania szeregu dokumentów. W tym samym dniu tj. 21 czerwca 2012 r. pomiędzy stronami odbyło się spotkanie, w którym ustalono, że pozwany przekaze powodowi brakujące dokumenty w postaci: pozwolenia na budowę, kosztorysów inwestorskich, pisma firmy (...) z dnia 20.01.2012 r. oraz projektu umowy o nadzór inwestorski.

W wykonaniu tych postanowień w dniu 22 czerwca 2012 r. przesłano powodowi drogą elektroniczną pliki dokumentów obejmujące: pozwolenie na budowę, projekt umowy o nadzór autorski, kosztorysy, zbiorcze zestawienie kosztów, instalacje sanitarne wewnętrzne, technologię basenu, instalacje teletechniczne, instalacje sanitarne zewnętrzne, instalacje elektryczne wewnętrzne, stację trafo, zagospodarowanie terenu, zagospodarowanie terenu drogi, instalacje elektryczne zewnętrzne, instalację oświetlenia zewnętrznego, kolektory słoneczne, wyposażenie podstawowe, technologię fontanny, wyposażenie dodatkowe, wyposażenie najemcy oraz pismo 144-2012.pdf.

Dyrektorowi Zarządu powoda przekazano również dodatkowo dokumentację tj. ofertę firmy (...), wyjaśnienia wykonawcy, oceny kosztorysów sporządzone przez biegłych, projekt budowlany, kserokopie umowy z projektantem, kopie korespondencji z wykonawcą. Na te okoliczności spisano protokół przekazania dokumentacji.

W odpowiedzi na pismo powoda z dnia 21 czerwca 2012 r., pozwany w piśmie z dnia 25 czerwca 2012 r., poinformował, że wnioskowana dokumentacja została częściowo już przesłana drogą elektroniczną. Ponadto pozwany wskazał miejsce, w którym jest dostępna pozostała część dokumentacji oraz przypomniał powodowi o jego obowiązku w przedmiocie sprawdzenia kompletności przekazanej dokumentacji.

Wobec uznania, że pozwany zadośćuczynił obowiązkowi dostarczenia dokumentacji jedynie w części, powód w piśmie z dnia 29 czerwca 2012 roku wskazał na nadal istniejące braki z zaznaczeniem, że uniemożliwiają mu sprawdzenie kompletności dokumentacji w ustalonym terminie, to jest do dnia 30 czerwca 2012 roku.

Niezależnie od tego powód zwrócił uwagę, że wersja papierowa projektu różni się od wersji elektronicznej, a także na to, że na wersji papierowej znajdują się skreślenia, których nie było w opracowaniach przekazanych Wykonawcy na etapie postępowania przetargowego. Ostatecznie powód zażądał od pozwanego dostarczenia „poprawnych opracowań, zatwierdzonych przez autora z naniesioną adnotacją „aktualny do realizacji”.

W odpowiedzi pozwany w dniu 2 lipca 2012 roku poinformował, że stosownie do zapisów umownych, oczekuje od inżyniera sprawdzenia dokumentacji projektowej pod względem jej kompletności.

Powód w załączniku do pisma z dnia 5 lipca 2012 roku przedstawił na 23 stronach uwagi do dokumentacji, naniesione na zestawieniu przekazane drogą elektroniczną w dniu 18 czerwca 2012 r.

W dniu 9 lipca 2012 roku w K. odbyło się kolejne spotkanie stron. Było ono poświęcone warunkom jakim powinny odpowiadać opracowany przez wykonawcę Harmonogram Robót i Płatności. W czasie tego spotkania Inżynier Kontraktu – powód – zwrócił wykonawcy uwagę na potrzeby opracowania kolejnych projektów dotyczących organizacji robót.

W piśmie z dnia 10 lipca 2012 roku pozwany zażądał uszczegółowienia i sformalizowania uwag do dokumentacji, a nadto dziennego przedstawienia kontaktów do zespołu obsługującego budowę. W kolejnym piśmie zamawiający zgłosił uwagi to opracowanej przez powoda procedury zatwierdzania wniosków materiałowych

Pismem z dnia 16 lipca 2012 roku. powód, z powołaniem się na podstawę wynikającą z § 12 ust. 4 pkt. 2 umowy, złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy z przyczyn znajdujących się po stronie pozwanego. Wskazał, że przyczyną odstąpienia od umowy było nieprzekazanie powodowi kompletu dokumentacji projektowej i STWiORB (specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych), pomimo kierowania wezwań w tym przedmiocie. Powód stwierdził, że z przyczyn leżących wyłącznie po stronie zamawiającego uniemożliwiono mu realizację usług. Zamawiający nie przekazał bowiem kompletu pełnowartościowej merytorycznie dokumentacji projektowej. Nadto powód zażądał zapłaty przez pozwanego kary umownej w kwocie 59800 zł, na podstawie § 9 ust. 2 pkt. 1 umowy.

Pozwany w piśmie z dnia 30 lipca 2012 roku podniósł, że sposób w jaki odstąpiono od umowy stoi w sprzeczności z zapisami umowy, oraz narusza zasady etyki zawodowej i zasady dobrej współpracy. Pozwany uznał, że powód nie był uprawniony do zerwania umowy, dlatego też na podstawie § 9 ust. 2 pkt. 2c naliczył powodowi karę za odstąpienie od umowy z przyczyn nie leżących po stronie powoda w wysokości 59.800,00 zł.

Wobec braku zapłaty przez powoda naliczonej mu kary umownej, pozwany wystąpił do ubezpieczyciela o zapłatę tej należności z ustanowionej gwarancji ubezpieczeniowej. Ubezpieczyciel - (...) S.A. w Ł. odmówiła pozwanemu wypłaty należności z tytułu udzielonej gwarancji, wobec czego pozwany wystąpił przeciwko ubezpieczycielowi z pozwem o zapłatę. Sąd Rejonowy w Koszalinie uwzględnił roszczenie wobec ubezpieczyciela wyrokiem w sprawie V GC 407/13.

Po zapłaceniu kwoty ustalonej w wyroku na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K., ubezpieczyciel zażądał zwrotu tej kwoty przez powoda wraz z odsetkami. (...) Spółka z o.o. w C. zawarł z ubezpieczycielem umowę, na podstawie której spłacił, w siedmiu ratach na jego rzecz kwotę 59.800,- zł wraz z odsetkami w kwocie 3162 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione jedynie w części. W zakresie, w jakim nastąpiło cofnięcie pozwu, postępowanie podlegało umorzeniu.

W ocenie Sądu istota sporu pomiędzy stronami sprowadzała się do oceny zaistnienia faktycznych podstaw do skorzystania przez powoda, jako inżyniera kontraktu, do odstąpienia od umowy oraz prawnych konsekwencji oświadczenia z dnia 16 lipca 2012 roku i zaprzestania realizacji obowiązków umownych.

Oceniając rodzaj stosunku prawnego pomiędzy stronami, powstałego na podstawie umowy nr (...) z dnia 14 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy przyjął, że jest to rodzaj umowy o zastępstwo inwestycyjne, kwalifikowanej jako umowa nienazwana o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). W umowie nr (...) z dnia 14 czerwca 2012 roku oraz w załączniku nr 1 do niej wskazane zostały czynności, których wykonania podjęła się strona pozwana. Wśród tych czynności, w załączniku nr 1 do umowy, przewidziany został również obowiązek sprawdzania kompletności dokumentacji projektowej.

Powód składając pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy nr (...) z dnia 14 czerwca 2012 r. z przyczyn znajdujących się po stronie pozwanego oparł się na regulacji § 12 ust. 4 pkt. 2 umowy, z powodu nieprzekazania powodowi kompletu dokumentacji projektowej i STWiORB (specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych), pomimo kierowania wezwań w tym przedmiocie, co uniemożliwiono mu realizację usług.

Sąd I instancji wskazał, że stosownie do § 12 ust. 4 pkt. 2 umowy, Inżynier był uprawniony do odstąpienia od umowy w przypadku, jeżeli nie będzie mógł realizować usług z przyczyn znajdujących się po stronie zamawiającego. W związku z tą regulacją pozostawał zapis § 9 ust. 2 pkt. 2c umowy, stosownie do którego zamawiający zobowiązany był do zapłaty inżynierowi kary umownej za odstąpienie od umowy z przyczyn niezależnych od inżyniera w wysokości 10% wynagrodzenia umownego. Istotne zatem było ustalenie, czy odstąpienie od umowy było skuteczne i zostały spełnione warunki do żądania kary umownej.

Rozważając spełnienie przesłanek realizacji prawa odstąpienia i skutki odstąpienia, trzeba mieć na uwadze, że odstąpienie może być dokonywane na różnych podstawach prawnych.

W ocenie Sądu Okręgowego przesłanką, która miała upoważniać powoda do odstąpienia od umowy, a która wg pozwanego nie została spełniona, była niemożność realizowania usług z przyczyn leżących po stronie zamawiającego. Przesłanka ta znajdowała podstawę w § 12 ust. 4 pkt. 2 umowy wobec czego należy ją traktować za określenie umownego prawa do odstąpienia od umowy z powodu naruszenia zobowiązania przez stronę przeciwną. Zwrócił przy tym uwagę Sąd Okręgowy, że treść sformułowanej podstawy odstąpienia od umowy, nakładała na powoda obowiązek procesowego wykazania dwóch zasadniczych okoliczności: po pierwsze - że wykluczona była możliwość realizowania przez inżyniera kontraktu usług przewidzianych w umowie, po drugie - że niemożność ta wynikała wyłącznie z przyczyn leżących po stronie zamawiającego pozwanego. Obowiązek udowodnienia tych okoliczności, stosownie do art. 6 k.c., obciążał powoda, przy czym powód okoliczności tych nie wykazał.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie wykazał dostatecznie, zaistnienia wskazanej podstawy odstąpienia od umowy. Pozwany w § 1 ust. 3 umowy, zobowiązał się do dostarczenia powodowi wskazanych tam dokumentów, w tym dokumentacji i umów, „na czas trwania umowy”. To ostatnie sformułowanie nie może jednak oznaczać, że materiały te musiały zostać przekazane już w chwili podpisania umowy, skoro w załączniku nr 1 do umowy, w ust. 1.2. „Etap poprzedzający budowę” w punkcie 6) przewidziano obowiązek inżyniera „sprawdzenia kompletności dokumentacji projektowej”. Z tego sformułowania wynika - jak wskazuje Sąd I instancji, że w chwili podpisywania umowy strony brały pod uwagę możliwość, że dokumentacja projektowa może nie być kompletna, a obowiązkiem inżyniera kontraktu miało być wskazanie, jakie braki występują. Już na wstępie należy zastrzec, że nie wydaje się uzasadnione stanowisko strony powodowej, która obowiązek „sprawdzenia kompletności dokumentacji projektowej” postrzegala, jako wykonanie formalnej czynności porównania przekazanych dokumentacji z przygotowanym przez projektanta wykazem. Podzielił Sąd Okręgowy stanowisko pozwanego, że dla wykonania takiej czynności nie byłoby potrzeby angażowania specjalisty w osobie inżyniera kontraktu. Tymczasem, w chwili zawierania umowy dla stron było

niewątpliwe, że dokumentacja może nie być kompletna już choćby z tego powodu, że poprzedni inżynier kontraktu zwrócił w stanie nieuporządkowanym. Trudno też czynić stronie pozwanej zarzut, że dokumentacja projektowa nie zawierała szczegółowego jej wykazu. W ocenie Sądu, jego brak, w sytuacji zlecenia czynności sprawdzenie kompletności specjalistyczne, nie powinien stanowić przeszkody dla dokonania weryfikacji pod względem kompletności, nadto nie było przeszkód, aby powód przedstawił pozwanemu brak wykazu dokumentacji projektowej jako wniosek z przeprowadzonej czynności „sprawdzenia kompletności dokumentacji projektowej”.

Sposób realizacji przez powoda obowiązku „sprawdzenia kompletności dokumentacji projektowej” daje podstawę wniosku, że powód do wykonania tej czynności nie był należycie przygotowany. Z zeznań świadków H. Ł. i J. W. oraz przesłuchanej za stronę powodową Prezes Zarządu powoda - K. D. czynności sprawdzania dokumentacji zostały powierzone osobom, niemającym przygotowania fachowego przy uwzględnieniu, że dla wykonania czynności „sprawdzenia kompletności dokumentacji projektowej” złożonego i skomplikowanego zadania inwestycyjnego, jakim była budowa Aquaparku w K., przygotowanie to mogło nie być wystarczające.

Nadto w ocenie Sądu Okręgowego nie zostały w sprawie przez powoda wyczerpane, dostępne możliwości wykazania, iż z przyczyn leżących po stronie zamawiającego, nie było możliwości skompletowania dokumentacji, że braki te uniemożliwiały realizację usług inżyniera kontraktu. Odstąpienie od umowy przez powoda nastąpiło niespodziewanie, w trakcie wykonywania czynności zmierzających do uzupełnienia koniecznej dokumentacji i spełnienia warunków niezbędnych dla realizacji usług inżyniera kontraktu, zwłaszcza, że powód nie sformułował jednoznacznie swoich oczekiwań w odniesieniu do pozwanego, co do terminu dostarczenia i zakresu niezbędnego do kontynuowania współpracy.

Wprawdzie w piśmie z dnia 21 czerwca 2012 roku powód poinformował pozwanego, że nie otrzymał kompletu dokumentacji niezbędnej dla realizacji obowiązków umownych wskazując na konieczność przekazania określonych dokumentów, jednak w nawiązaniu do tego żądania w dniu 21 czerwca 2012 r. pomiędzy stronami odbyło się spotkanie, w którym ustalono, iż pozwany przekaże powodowi brakujące dokumenty w postaci: pozwolenia na budowę, kosztorysów inwestorskich, pisma firmy (...) z dnia 20.01.2012 r. oraz projektu umowy o nadzór inwestorski, o czym świadczy notatka ze spotkania z dnia 21 czerwca 2012 roku (k.126). Powód w piśmie z dnia 29 czerwca 2012 roku wskazał na nadal istniejące braki z zaznaczeniem jedynie, że uniemożliwiają mu sprawdzenie kompletności dokumentacji w ustalonym terminie, to jest do dnia 30 czerwca 2012 roku. Pozwany w odpowiedzi poinformował powoda, że stosownie do zapisów umownych, oczekuje od inżyniera sprawdzenia dokumentacji projektowej pod względem jej kompletności. Wskazano ponadto, iż wyrażone przez powoda uwagi są zbyt ogólne, nieczytelne, podkreślając jednocześnie braki w przedstawionych przez powoda uwagach. Z treści pisma zawarto wyznaczenie nowego terminu na dokonanie przez powoda weryfikacji dokumentacji na dzień 13 lipca 2012 roku. Odnosząc się do uwag pozwanego, powód w załączniku do pisma z dnia 5 lipca 2012 roku przedstawił na 23 stronach uwagi do dokumentacji, naniesione na zestawieniu przekazanym drogą elektroniczną w dniu 18 czerwca 2012 r. (k.61-85). Niemniej z treści tego pisma nie wynika jednak, aby powód nosił się z zamiarem odstąpienia od umowy. Wręcz przeciwnie, pismo stanowiło realizację oczekiwań pozwanego sformułowanych w piśmie z dnia 2 lipca 2012 roku, ponadto z jego sformułowania wyraźnie wynikał zamiar realizacji dalszych czynności. W dniu 9 lipca 2012 roku w K., odbyło się spotkanie stron z udziałem wykonawcy, w czasie, którego dyskutowane były kwestie związane z przygotowaniem inwestycji do realizacji. Ze stanowiska powoda prezentowanego na tym spotkaniu nie wynikało, aby jego zamiarem było dążenie do rozwiązania umowy. Pozwany podejmował w tym czasie działania zmierzające do uzupełnienia dokumentacji projektowej zakresie konstrukcji skoro uzgodnił na 12 lipca wizytę projektanta w celu określenia elementów projektu aktualnych do realizacji. Fakt wyznaczenia takiej wizyty wynika zarówno z pisma z dnia 02.07.2012 roku, jak również zeznań świadka E. T. /k. 314/. Powyższe w ocenie Sądu Okręgowego prowadzi do wniosku, że w istocie pozwanemu nie można zarzucić spowodowanie stanu niemożności wykonywania usług przez stronę powodową, skoro pozwany był w trakcie wykonywania czynności, które niewątpliwie mogły umożliwić kontynuowanie umowy .

Nie mogą być również uznane za przekonujące argumenty powoda, jakoby stwierdzane braki dokumentacji uniemożliwiały świadczenie przez niego usług. Językowe brzmienie § 12 ust. 4 pkt. 2 umowy zakłada zaistnienie stanu

rzeczy o pewnej trwałości, uniemożliwiającej realizację określonych czynności albo odsuwających je na okres znaczący w czasie. Nie do przyjęcia byłaby wykładnia, że chodzi o krótkotrwałą przeszkodę, która wyklucza działania strony kontraktu. Powód nawet nie podjął inicjatywy dla wykazania, że faktycznie stwierdzone w dokumentacji braki są tego rodzaju, iż uniemożliwiają świadczenie usług przez inżyniera kontraktu, a nadto, że nie mogły być usunięte w określonym czasie.

Skoro powód nie wykazał, żeby z przyczyn leżących po stronie zamawiającego niemożliwe było wykonywanie przez niego usług, do których był zobowiązany na podstawie umowy nr (...) z dnia 14 czerwca 2012 roku, w konsekwencji oświadczenie o odstąpieniu od tej umowy zawarte w piśmie z dnia 16 lipca 2012 roku, musiało być uznane za bezskuteczne, a to przesądza o bezzasadności roszczenia o zapłatę przez zamawiającego kary umownej na podstawie § 9 ust. 2 pkt. 1 a) umowy, czego domagał się powód.

Ten sam wniosek przekonuje o niezasadności stanowiska pozwanego, co do podstawy pobrania kary umownej kwocie 59.800 zł na podstawie § 9 ust. 2 pkt. 2c) umowy w ramach realizacji gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania zobowiązania. Pozwany nie przeczył temu, że w ramach realizacji gwarancji ubezpieczeniowej, otrzymał od ubezpieczyciela kwotę 59.800 zł. Nie było również sporne, że powód oprócz należności głównej zapłacił również odsetki z tytułu odroczenia w czasie płatności należności na rzecz ubezpieczyciela w kwocie 3162 zł.

Mimo niezasadności odstąpienia przez powoda od umowy nr (...) z dnia 14 czerwca 2012 roku, w ocenie Sądu Okręgowego, po stronie pozwanego nie powstało uprawnienie do naliczenia kary umownej na podstawie § 9 ust. 2 pkt. 2c) umowy. We wskazanym postanowieniu strony uzgodniły, że inżynier zapłaci zamawiającego karę umowną z tytułu odstąpienia od umowy z przyczyn niezależnych od zamawiającego - w wysokości 10% wynagrodzenia określonego w paragrafie 6 pkt 1 umowy. Warunkiem zatem, o charakterze bezwzględny naliczenia wskazanej kary umownej, była sytuacja niewykonania zobowiązania wskutek odstąpienia, przez którąkolwiek ze stron od umowy nr (...) z dnia 14 czerwca 2012 roku, z przyczyn niezależnych od zamawiającego. Zwrócił przy tym uwagę Sąd Okręgowy na niekonsekwencję pozwanego, który na użytek obrony przed kierowanym wobec niego roszczeniem o zapłacenie kary umownej zarzuca, że odstąpienie przez powoda od umowy było czynnością bezzasadną merytorycznie i nieskuteczną, ale jednocześnie tę samą czynność, na użytek pobranej przez siebie kary umownej, traktuje za spełnienie warunku umownego.

Mimo, że w klauzulach umownych, przewidujących karę umowną na wypadek odstąpienia od umowy nie chodzi o swego rodzaju sankcję finansową wobec dłużnika z umowy wzajemnej za samo skorzystanie przez stronę przeciwną z uprawnienia do odstąpienia od umowy, lecz o karę w znaczeniu art. 483 § 1 k.c., której celem jest naprawienie szkody spowodowanej przez dłużnika niewykonaniem zobowiązania wynikającego z umowy (zob. uchwała SN z dnia 18 lipca 2012 roku - III CZP 39/12). Rzecz jednak w tym, że nie samo niewykonanie zobowiązania stanowi spełnienie warunku zaktualizowania się uprawnienia do naliczenia kary umownej, ale jedynie takie niewykonanie, które jest efektem skutecznego odstąpienia od umowy.

Przemawiają za tym dwa istotne argumenty. Po pierwsze, skoro w umowie zostało zastrzeżone, że kara umowna przysługuje w przypadku odstąpienia od umowy, to chodzi o karę umowną, której obowiązek zapłaty powstaje z chwilą złożenia przez jedną ze stron umowy skutecznego oświadczenia o odstąpieniu od umowy, nie zaś o każdy przypadek niewykonania zobowiązania (tak : Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 18 lipca 2012 roku - III CZP 39/12). Nadto zakładając racjonalność działania strony przy zawieraniu umowy, językowe brzmienie § 9 ust. 2 pkt. 2c) umowy przemawia stanowczo za uznaniem, że tylko niewykonanie zobowiązania, który jest skutkiem odstąpienia od umowy, jako określonej czynności o charakterze prawnie kształtującym, stanowi podstawę powstania roszczenia o zapłatę tej kary. Trzeba bowiem pamiętać, że umowa została zawarta przez podmioty profesjonalne stąd uzasadniona jest interpretacja uwzględniająca prawne, a nie potoczne rozumienie używanych w umowie pojęć. Brak jest jakichkolwiek powodów, by podzielić stanowisko pozwanego, jakoby w § 9 ust. 2 pkt. 2c) pojęcie „odstąpienie od umowy” użyte było w znaczeniu potocznym, jako faktyczne niewykonanie umowy.

Nadto wskazał również Sąd Okręgowy, że według art. 483 § 1 k.c. zastrzeżenie w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy stanowi szczególną regulację umowną, wymagającą precyzyjnego jej określenia. W umowie nr (...) z dnia 14 czerwca 2012 roku chodziło o zaistnienie okoliczności przewidzianych w § 12 umowy, a także w przypadków odstąpienia od umowy określonych w kodeksie cywilnym.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Okręgowy przyjął, że jakkolwiek kara umowna w § 9 ust. 2 pkt. 2c) została zastrzeżona na wypadek niewykonania umowy to jednak skuteczna czynność odstąpienia od umowy stanowiła warunek konieczny zaistnienia stanu faktycznego, koniecznego dla powstania roszczenia o zapłatę kary umownej na rzecz zamawiającego.

Skoro odstąpienie od umowy dokonane przez powoda w piśmie z 16.07.2012 roku nie było skuteczne, natomiast pozwany własnego oświadczenia o odstąpieniu od umowy nie złożył, nie został spełniony warunek dla powstania roszczenia o zapłatę kary umownej na rzecz zamawiającego o jakiej mowa w § 9 ust. 2 pkt. 2c). Oznacza to, że pobranie z tytułu gwarancji ubezpieczeniowej wysokości kary umownej w kwocie 59.800 zł nie było pozwanemu należne. Mimo bowiem spełnienia świadczenia na rzecz ubezpieczyciela, w istocie w zakresie kwoty 59.800 zł pozwany został wzbogacony kosztem powoda.

Brak jest jednak podstaw do uwzględnienia żądania powoda zasądzenia tej kwoty wraz z odsetkami za opóźnienie za okres od dnia zapłaty poszczególnych kwot na rzecz ubezpieczyciela, a także odsetek w wysokości 3162 zł naliczanych powodowi przez ubezpieczyciela w związku z odroczeniem na podstawie ugody terminów płatności. Skoro powód dochodził od pozwanego zapłaty należności na podstawie bezpodstawnego wzbogacenia, to przysługuje mu zwrot jedynie wartości rzeczywistego wzbogacenia. Tymczasem kwota odsetek 3162 zł została zapłacona nie pozwanemu a ubezpieczycielowi - (...) Spółka Akcyjna /k. 94-101/. Roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia (bezpodstawnego wzbogacenia) należy do kategorii zobowiązań bezterminowych, w których dla określenia terminu wykonania zobowiązania (spełnienia świadczenia) niezbędne jest wezwanie dłużnika przez wierzyciela określone w art. 455 k.c. Roszczenie to staje się zatem wymagalne dopiero po wezwaniu dłużnika do wykonania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2010 r. II CSK 126/10, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 r. III CZP 102/09 OSNC 2010/5/75, Biul.SN 2009/11/11). Tymczasem w realiach przedmiotowej sprawy, powód nie wykazał, aby wzywał pozwanego do zwrotu kwoty zapłaconej na rzecz ubezpieczyciela kary umownej stąd też po jego opóźnieniu w spełnieniu tego świadczenia może być mowa dopiero od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 20 lutego 2015 roku. Z tego powodu, odsetki za opóźnienie zostały na podstawie art. 481 § 1 Kodeksu Cywilnego zasądzone od dnia 21 lutego 2015 roku.

W części dotyczącej kwoty 22.435 zł z odsetkami od niej, co do której powód cofnął powództwo postępowanie zostało umorzone na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie powództwo jako bezzasadne uległo oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. biorąc pod uwagę wysokość poniesionych kosztów oraz stopień uwzględnienia żądań stron.

### ***Apelację od powyższego orzeczenia wywiodły obie strony.***

Powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo oraz w zakresie kosztów postępowania.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne dokonanie ustaleń faktycznych oraz art. 232 k.p.c. poprzez zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, wnosząc o zmianę wyroku w punkcie 3 i 4 poprzez zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 59.800 zł oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.



Z ostrożności procesowej powód wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa w celu ustalenia, czy wobec wskazanych w treści uzasadnienia braków w dokumentacji powód miał możliwość realizacji umowy w zakresie wynikającym z nałożonych na niego obowiązków określonych w załączniku nr 1.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, iż Sąd Okręgowy błędnie uznał, iż nie zaistniały przesłanki uprawniające powoda do odstąpienia od umowy, a w szczególności nie zaistniał brak możliwości realizacji przez niego umowy. W ocenie powoda z przedłożonych dokumentów oraz z zeznań świadków wynika, iż brak przedłożenia przez pozwanego kompletnej dokumentacji wykluczało możliwość wykonania szeregu usług inżyniera. Powód podniósł, iż pozwany w chwili zawierania umowy nie dysponował kompletem dokumentacji, zatem nie mógł jej wydać w kompletnym stanie. Sąd Okręgowy z niezrozumiałych przyczyn podważał prawidłowość realizowania przez powoda obowiązku sprawdzenia kompletności otrzymanej od pozwanego dokumentacji, skoro ostatecznie doszedł do wniosku, że istniały braki w dokumentacji przekazanej powodowi, lecz dokumentacja ta była przez pozwanego uzupełniana. Powód zarzucił Sądowi I instancji błędne przyjęcie, że dokumentacja przekazana przez pozwanego nie musiała zawierać wykazu – spisu dokumentacji, wskazując, iż bez takiego wykazu powód nie miał możliwości sprawdzenia kompletności dokumentacji. Zdaniem powoda Sąd I instancji niezasadnie zakwestionował kompetencje osób sprawdzających dokumentację przekazaną powodowi przez pozwanego, które były świadkami w niniejszej sprawie. Nadto powód podniósł, iż wykazał, że nie mógł wykonywać umowy bez uzyskania dokumentacji, a jeżeli ocena możliwości wykonania zobowiązania nie była możliwa przez Sąd, to winien on dopuścić dowód z opinii biegłego z urzędu.

Pozwany (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. zaskarżył orzeczenie w zakresie punktu pierwszego (zasądzenie kwoty 59.800 zł) oraz w zakresie punktu czwartego (rozstrzygnięcie o kosztach postępowania).

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. polegające na orzeczeniu ponad zakres żądania strony powodowej – w oparciu o inną podstawę faktyczną i prawną, tj. poprzez przyjęcie, iż pozwanemu nie przysługiwało prawo do naliczenia kary umownej z uwagi na brak złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy w sytuacji, gdy powód żądanie zwrotu kary umownej pobranej przez pozwanego z gwarancji należytego wykonania umowy wywodził wyłącznie z faktu własnego skutecznego odstąpienia od umowy,
2. nieważność postępowania z uwagi na pozbawienie strony pozwanej możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) wskutek braku uprzedzenia stron procesu o możliwym rozpoznaniu sprawy nie tylko w oparciu o podstawy faktyczne i prawne wskazane w pozwie, ale również inne wynikające z całokształtu stosunku prawnego łączącego strony, uwzględnione przez Sąd z urzędu,
3. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię, w szczególności:
  - a. art. 483 § 1 i 405 k.c. poprzez przyjęcie, że nie został spełniony warunek dla powstania roszczenia pozwanego o zapłatę kary umownej, w związku z czym pobranie tej kary podlega zwrotowi na zasadach bezpodstawnego wzbogacenia,
  - b. art. 65 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na wadliwej interpretacji umowy łączącej strony, w szczególności poprzez przyjęcie, że pod pojęciem „odstąpienie od umowy” użytym w § 9 ust. 2 pkt 2c strony rozumiały oświadczenie woli o charakterze prawno-kształtującym, a nie oświadczenie w znaczeniu potocznym informujące o niewykonaniu zobowiązania,
  - c. art. 395 § 1 k.c. w zw. z art. 60 k.c. poprzez ich niezastosowanie oraz uznanie, iż pozwany nie złożył w sposób dorozumiany własnego oświadczenia w przedmiocie odstąpienia od umowy.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 29 grudnia 2015 r. i oddalenie powództwa w całości, a ewentualnie o:
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanego wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Obie apelacje podlegały oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności odnie się do apelacji strony powodowej. Powód zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne dokonanie ustaleń faktycznych oraz art. 232 k.p.c. poprzez zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty powoda nie mogą wpłynąć na zmianę zaskarżonego orzeczenia. Powód powołuje szereg zarzutów co do ustalania stanu faktycznego oraz zaniechania przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, nie zważając przy tym, że nawet gdyby ustalenia w tym zakresie były zupełnie wadliwe, co jednak nie ma miejsca w niniejszym postępowaniu, to i tak nie wpłynęłyby na zmianę orzeczenia, albowiem, jak zasadnie zważył Sąd I instancji, nawet jeżeli pozwany nie przekazał powodowi z chwilą zawarcia umowy kompletnej wymaganej dokumentacji i uniemożliwiło to powodowi wykonywanie umowy, to pozwanemu nie można zarzucić spowodowania stanu niemożności wykonywania usług, skoro pozwany był w trakcie wykonywania czynności, które niewątpliwie mogłyby kontynuowanie współpracy umożliwić. Sąd I instancji zasadnie wskazał, iż brzmienie § 12 ust. 4 pkt 2 umowy uprawniające inżyniera kontraktu do odstąpienia od umowy „jeżeli nie będzie mógł realizować usług z przyczyn znajdujących się po stronie zamawiającego”, zakłada trwałe uniemożliwienie wykonywania umowy, a nie stan przejściowy. W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, iż pozwany podjął czynności zmierzające do uzupełnienia brakującej dokumentacji na skutek wezwań powoda. Odstąpienie od umowy powoda nastąpiło niespodziewanie, w trakcie wykonywania czynności zmierzających do uzupełnienia koniecznej dokumentacji. Powód zaś w toku wymiany pism w tym przedmiocie nie sygnalizował zamiaru wypowiedzenia umowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego już z tej przyczyny zarzuty powoda nie mogą wpłynąć na zmianę zaskarżonego orzeczenia, albowiem dotyczą jedynie istnienia przyczyn odstąpienia od umowy, a nie ich trwałego charakteru.

Niemniej odnosząc się do zarzutów powoda wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podziela wątpliwości Sądu Okręgowego co do kwalifikacji osób, które dokonywały analizy dokumentów przedłożonych powodowi przez pozwanego, a które były świadkami w postępowaniu dowodowym w niniejszej sprawie. Nadzór inwestorski nad budową kompleksu rekreacyjno-wodnego z pewnością wymaga zaangażowania osób o wykształceniu kierunkowym, a brak takiego wykształcenia może budzić wątpliwości co do kwalifikacji osób wykonujących jakiegokolwiek prace w tym zakresie.

Chybionym jest też zarzut nieprzedłożenia wykazu dokumentów dostarczonych powodowi przez pozwanego. Rzeczywiście mogło to powodować utrudnienia z ustaleniem kompletności dokumentacji, niemniej pozwany pomocniczo wskazywał na internetowy wykaz dokumentów, a zatem nie zaniechał jego wskazania.

Powód zarzucił również Sądowi I instancji zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego celem wykazania, że nieprzedłożenie dokumentacji uniemożliwiło wykonywanie umowy, skoro Sąd nie posiadał wiadomości specjalnych w tym zakresie. Niemniej skoro to powód podnosił, że braki w dokumentacji uniemożliwiały wykonanie umowy, winien tę okoliczność wykazać, w tym wnosić o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, czego powód zaniechał. W istocie zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na powodzie.

Sąd I instancji samodzielnie winien ocenić w świetle powszechnie obowiązującego prawa jedynie czy powód wykazał w toku postępowania dowodowego, że faktycznie nie zostały mu przedłożone niezbędne dokumenty do rozpoczęcia wykonywania umowy. Zatem powyższy zarzut okazał się bezzasadny.

Na uwzględnienie nie zasługiwała również apelacja pozwanego.

Pozwany w pierwszej kolejności zarzucił rozstrzygnięciu Sądu I instancji naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. polegające na orzeczeniu ponad zakres żądania strony powodowej – w oparciu o inną podstawę faktyczną i prawną, tj. poprzez przyjęcie, iż pozwanemu nie przysługiwało prawo do naliczenia kary umownej z uwagi na brak złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy w sytuacji, gdy powód żądanie zwrotu kary umownej pobranej przez pozwanego z gwarancji należytego wykonania umowy wywodził wyłącznie z faktu własnego skutecznego odstąpienia od umowy.

Powyższy zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie.

Powód podnosił w pozwie, iż wobec odstąpienia powoda od umowy z winy pozwanego, pozwany w sposób nieprawidłowy skorzystał z możliwości, jaką dawała mu gwarancja bankowa i uzyskał od gwaranta – (...) S.A. z siedzibą w Ł. kwotę gwarancji w wysokości 59.800 zł. W następstwie dokonanej wypłaty, tytułem regresu, gwarant zwrócił się do powoda z żądaniem zapłaty kwoty 59.800 zł, które to świadczenie powód spełnił. Jako podstawę roszczenia powód wskazał art. 405 k.c.

Podstawę faktyczną roszczenia powoda z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia stanowiło skuteczne odstąpienie od umowy przez powoda, a więc takie odstąpienie, które nastąpiło z przyczyn leżących po stronie zamawiającego pozwanego. W konsekwencji pozwany nie mógłby w ocenie powoda naliczyć kary umownej na podstawie § 9 ust. 2 pkt 2c umowy, zgodnie z którym inżynier zapłaci zamawiającemu karę umowną z tytułu odstąpienia od umowy z przyczyn niezależnych od zamawiającego w wysokości 10% wynagrodzenia określonego w § 6 pkt 1 umowy. Przesłankę naliczenia kary umownej stanowiło odstąpienie od umowy, ale z przyczyn niezależnych od zamawiającego. Skuteczne odstąpienie od umowy przez powoda pozostawało w opozycji do uprawnienia do naliczenia kary umownej przez pozwanego. Podstawę faktyczną stanowiło więc ustalenie, czy nastąpiło skuteczne odstąpienie od umowy oraz czy nastąpiło ono z przyczyn leżących po stronie zamawiającego i w tych ramach zmieścił się Sąd I instancji.

Pozwany wywodził swoje uprawnienie do naliczenia kary umownej z odstąpienia od umowy przez powoda. Na etapie postępowania przed Sądem I instancji podnosił, iż „uznał, że powód nie był uprawniony do zerwania umowy, dlatego też na podstawie § 9 ust. 2 pkt 2c naliczono powodowi karę za odstąpienie od umowy z przyczyn nie leżących po stronie powoda (...)”. W innym miejscu pozwany podnosił, iż „stoi na stanowisku, iż powód nie był uprawniony do zerwania umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanego, dlatego też pozwany skorzystał z uprawnienia wynikającego z § 9 ust. 2 pkt 2c umowy i naliczył powodowi karę umowną.” Z powyższego jednoznacznie wynika, że pozwany wywodził skutki prawne z odstąpienia od umowy przez powoda, jednocześnie kwestionując jego skuteczność. W tym zakresie jawi się niekonsekwencja pozwanego, na co zasadnie wskazywał Sąd I instancji. Z jednej strony kwestionuje on zasadność odstąpienia od umowy przez powoda, z drugiej natomiast uznaje jego skuteczność, stwierdzając jednocześnie, że nie nastąpiło ono z jego winy, co uprawniało go do naliczenia kary umownej.

Nie można się zgodzić z zarzutem pozwanego, iż był on pozbawiony możliwości obrony swoich praw, co skutkuje nieważnością postępowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie pozwany mógł się skutecznie bronić. Podstawą roszczenia powoda było bezpodstawne wzbogacenie. Pozwany mógł się obronić, wykazując, iż był uprawniony do naliczenia kary umownej, tj. spełnił przesłanki z § 9 ust. 2 pkt 2c umowy, tj. jedna ze stron odstąpiła od umowy z przyczyn niezależnych od zamawiającego - pozwanego. Pozwany jednak podniósł, iż powód odstąpił od umowy wbrew zapisom umowy, nie uświadamiając sobie, że odstąpienie takie jest bezskuteczne. Powyższe okoliczności wskazują raczej na błąd w taktyce procesowej pozwanego, niż na brak możliwości obrony w procesie. Pozwany dopiero na etapie postępowania

apelacyjnego podniósł, iż odstąpił od umowy w sposób dorozumiany, co pozostaje w sprzeczności z twierdzeniami podnoszonymi w postępowaniu przed Sądem I instancji.

Kolejnym zarzutem pozwanego było naruszenie art. 483 § 1 i 405 k.c. poprzez przyjęcie, że nie został spełniony warunek dla powstania roszczenia pozwanego o zapłatę kary umownej, w związku z czym pobranie tej kary podlega zwrotowi na zasadach bezpodstawnego wzbogacenia.

I z tym zarzutem nie sposób się zgodzić. Zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, iż naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego następuje przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Sąd I instancji nie naruszył normy zawartej w wyżej wskazanym przepisie, albowiem nie zanegował uprawnień stron do zastrzeżenia kary umownej. Warunki powstania roszczenia o zapłatę kary umownej zawierał § 9 ust. 2 pkt 2c umowy stron, niemniej pozwany nie podniósł zarzutu naruszenia tego przepisu.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Sąd I instancji zasadnie zastosował normę zawartą w tym przepisie, dochodząc uprzednio do wniosku, iż nie zostały spełnione przesłanki do naliczenia kary umownej stosownie do § 9 ust. 2 pkt 2c umowy, a więc nie doszło do odstąpienia od umowy z przyczyn niezależnych od zamawiającego.

Kolejnym zarzutem pozwanego było naruszenie art. 65 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na wadliwej interpretacji umowy łączącej strony, w szczególności poprzez przyjęcie, że pod pojęciem „odstąpienie od umowy” użytym w § 9 ust. 2 pkt 2c strony rozumiały oświadczenie woli o charakterze prawno-kształtującym, a nie oświadczenie w znaczeniu potocznym informujące o niewykonaniu zobowiązania.

Powyższy zarzut nie mógł wpłynąć na rewizję zaskarżonego orzeczenia. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Zgodnie z § 2 tego przepisu w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Odstąpienie od umowy przez powoda nie mogło być uznane za skuteczne, niezależnie od tego, jaki charakter widziały w nim strony postępowania, albowiem zgodnie z § 12 ust. 4 pkt 2 inżynier mógł odstąpić od umowy jedynie w sytuacji, gdy nie mógłby realizować usług z przyczyn znajdujących się po stronie zamawiającego. W całości należy podzielić pogląd Sądu I instancji, który wskazał, iż „odstąpienie od umowy” należy rozumieć we wszystkich miejscach umowy w ten sam sposób, także w § 9 ust. 2 pkt 2c stanowiącym o przesłankach naliczenia kary umownej przez pozwanego. Nie sposób natomiast dać wiarę twierdzeniom pozwanego, jakoby strony rozumiały „odstąpienie od umowy” jako oświadczenie informujące o niewykonaniu zobowiązania. W ocenie Sądu Apelacyjnego nawet w potocznym rozumieniu odstąpienie od umowy oznacza co najmniej czynność zmierzającą do ustania stosunku prawnego, a nie czynność o charakterze informacyjnym. Uznanie skuteczności odstąpienia od umowy przez powoda jako przesłanki naliczenia kary umownej przez pozwanego mogłoby nastąpić jedynie po zaistnieniu okoliczności wskazanych w § 12 ust. 4 pkt 2, do czego jednak nie doszło, o czym była już mowa. W konsekwencji w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji prawidłowo dokonał oceny wykładni oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy.

Ostatnim zarzutem pozwanego było naruszenie art. 395 § 1 k.c. w zw. z art. 60 k.c. poprzez ich niezastosowanie oraz uznanie, iż pozwany nie złożył w sposób dorozumiany własnego oświadczenia w przedmiocie odstąpienia od umowy, składając oświadczenie o naliczeniu kary umownej.

I ten zarzut nie podważa zasadności rozstrzygnięcia. Jak już wspomniano, w postępowaniu przed Sądem I instancji pozwany jako jedną z przesłanek naliczenia kary umownej wskazywał odstąpienie od umowy przez powoda. Nie można zatem przyjąć, że pozwany od umowy odstąpił w momencie złożenia oświadczenia o naliczeniu kary umownej, skoro uznał za skuteczne, ale niedozwolone, odstąpienie od umowy przez powoda. Z oświadczenia pozwanego o naliczeniu kary umownej nie wynika, aby złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, a z całokształtu postępowania wynika, że wywodził skutki prawne z odstąpienia od umowy przez powoda. Rozszerzoną interpretację oświadczenia o naliczeniu

kary umownej przedstawił dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, w sprzeczności do twierdzeń podnoszonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Nie można więc przyjąć, iż złożył on dorozumiane oświadczenie o odstąpieniu od umowy w chwili złożenia oświadczenia o naliczeniu kary umownej. Tym samym nie można uznać, iż został naruszony art. 395 § 1 k.c., traktujący o umownym prawie odstąpienia. Nie doszło również do naruszenia art. 60 k.c., zgodnie z którym wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w kontekście powyższych rozważań, nie można uznać oświadczenia pozwanego o naliczeniu kary umownej, jako ujawniające w dostateczny sposób wolę odstąpienia od umowy.

Mając na uwadze, iż żadna z apelacji nie okazała się zasadna w jakiegokolwiek części, Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje na podstawie art. 385 k.p.c.

Jednocześnie zgodnie z dyspozycją art. 350 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. sąd apelacyjny z urzędu sprostował oznaczenie powoda, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

Zgodnie z dyspozycją art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 8 punkt 5 w związku z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1805) zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

D. Ryszał H. Zarzeczna A. Sołtyka